

Sygn. akt VI GC 355/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk	

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 662,39 złotych (trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt dwa złote trzydzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1 441,49 złotych (jeden tysiąc czterysta czterdzieści jeden złotych czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 355/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 marca 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 877,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 662,39 złotych za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty i 215,25 złotych za okres od dnia 15 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 11 sierpnia 2016 roku, uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność K. R.. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 1 349,77 złotych brutto. Powód domaga się w niniejszym procesie różnicy między kwotą wypłaconego odszkodowania a kwotą obejmującą koszty naprawy ustaloną w prywatnej kalkulacji naprawy, a także kosztów sporządzenia tej kalkulacji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 09 stycznia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 2696/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa kwestionując je co do wysokości, w tym w zakresie stawek za prace naprawcze przyjęte przez powoda oraz wykonania naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych. Pozwany zakwestionował również zasadność domagania się przez powoda zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji wskazując, że koszt ten związany jest z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do K. R..

Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

K. R. nie dokonała naprawy uszkodzeń w pojeździe marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałych wskutek kolizji z dnia 11 sierpnia 2016 roku.

zeznania świadka K. R. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:05:31– 00:09:23),
opinia biegłego sądowego P. C. – k. 155-174 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w toku postępowania likwidacyjnego wykonał oględziny pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2016 roku, przy czym nie stwierdzono w pojeździe w zakresie części uszkodzonych części nieoryginalnych.

zeznania świadka J. J. – protokół rozprawy z dnia 11 kwietnia 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:10:28-00:21:25),
protokoły oględzin – w aktach szkody – k. 77 akt, protokół oględzin – k. 115-116 akt

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w łącznej kwocie 1 349,77 złotych brutto. W kosztach naprawy uwzględniono stawki za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie 49 złotych netto, ceny części zamiennych nieoryginalnych (jakości PJ) oraz obniżono koszt materiału lakierniczego do poziomu 45% ceny, z pominięciem części zamiennych powiązanych technologicznie i z pominięciem tzw. normalii.

zeznania świadka R. G. (1) – protokół skrócony rozprawy z dnia 19 września 2018 roku (zapis obrazu i dźwięku 00:01:17-00:08:48), decyzja – k. 18, 24 akt, kalkulacja naprawy – k. 19-23 akt, opinia biegłego sądowego P. C. – k. 155-174 akt

W dniu 13 września 2016 roku R. G. (2) zawarł z K. R. umowę cesji praw z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją z dnia 11 sierpnia 2016 roku, o czym zawiadomiono (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W..

umowa cesji praw – k. 25-26 akt, zawiadomienie – k. 27 akt

W dniu 08 listopada 2016 roku R. G. (2) zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę przelewu wierzytelności z tytułu kosztów naprawy OC posiadacza pojazdu w związku ze szkodą w pojeździe marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w kolizji z dnia 11 sierpnia 2016 roku, o czym zawiadomiono (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W..

umowa przelewu wierzytelności – k. 28 akt, zawiadomienie – k. 28 akt

W dniu 08 lutego 2017 roku K. K. sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 11 sierpnia 2016 roku na kwotę 5 012,16 złotych brutto uwzględniając stawki za prace blacharsko – mechaniczne w kwocie 100 złotych netto i za prace lakiernicze w kwocie 110 złotych netto oraz ceny części nowych oryginalnych, a także normalii w wysokości 2% wartości części podlegających wymianie (części drobne).

W dniu 08 lutego 2017 roku K. K. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. fakturę numer (...) na kwotę 215,25 złotych brutto tytułem sporządzenia powyższego kosztorysu, z terminem zapłaty (przelewem) do dnia 15 lutego 2017 roku.

kalkulacja naprawy – k. 30-34 akt, faktura – k. 35 akt

Zakłady (...) kategorii funkcjonujące na terenie powiatu (...) w okresie likwidacji szkody stosowały stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych wynoszące odpowiednio: 80-120 złotych netto i 80-130 złotych netto.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 11 sierpnia 2016 roku wynosił kwotę 5 012,16 złotych brutto (przy uwzględnieniu stawek w kwocie 100 złotych netto i w kwocie 110 złotych netto za roboczogodzinę odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych) oraz z uwzględnieniem cen części oryginalnych nowych.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 155-174 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka K. R. w zakresie, w jakim wskazała, że po kolizji z dnia 11 kwietnia 2016 roku nie dokonała ona naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), okoliczność ta znalazła bowiem w potwierdzenie w opinii biegłego sądowego połączonej z oględzinami przedmiotowego pojazdu.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadka J. J. w szczególności w zakresie, w jakim świadek wskazał, że w przypadku stwierdzenia podczas oględzin, że uszkodzone części są nieoryginalne, okoliczność ta uwidoczniła jest w protokole oględzin.

Zeznania świadka R. G. (1) jakkolwiek wiarygodne, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, świadek dokonując bowiem merytorycznej oceny roszczenia w toku postępowania likwidacyjnego opierał się na sporządzonym przez inną osobę protokole oględzin i nie dokonywał weryfikacji wskazanego tam rodzaju części.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań stron, albowiem osoby uprawnione do ich reprezentowania mimo prawidłowego wezwania nie stawiły się na rozprawę i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: A. K., A. S., M. D., Z. K. (1), A. D. i Z. K. (2) na okoliczności związane z wydaniem komunikatu numer 1 z dnia 14-16 kwietnia 2005 roku w sprawie części zamiennych do

pojazdów samochodowych zalecającego stosowanie jednolitego systemu informacji o jakości części zamiennych mając na uwadze, że okoliczności wydania tego komunikatu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd takowym komunikatem w żadnym zakresie bowiem nie jest związany i wyłącznie do Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę należała ocena, jakiego rodzaju części trzeba było zastosować do naprawy uszkodzonego pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), by przywrócić jego stan do stanu sprzed kolizji z dnia 11 sierpnia 2016 roku.

Postanowieniem z dnia 04 lipca 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. L. mając na uwadze, że wezwanie świadka na podany przez powoda adres zakładu pracy świadka (adres pozwanego) nie było skuteczne, przesyłka została bowiem zwrócona z adnotacją „nie pracuje w centrali (...)”, zaś powód, mimo zobowiązania Sądu, nie wskazał żadnego innego adresu tego świadka, który umożliwiłby jego wezwanie.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej określonej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków. Mając na względzie powyższe, Sąd podzielił słusność zarówno założeń, jak i wniosków biegłego sądowego opierając się na niej przy ocenie zasadności powództwa, tym bardziej, że nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron.

Jak wskazał w swojej opinii biegły sądowy celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 11 sierpnia 2016 roku wynosił kwotę 5 012,16 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek w kwocie 100 złotych netto i w kwocie 110 złotych netto za roboczogodzinę odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz z uwzględnieniem cen części oryginalnych nowych. Biegły sądowy wskazał bowiem, że ujawnienie nieoryginalnej kompletacji pojazdu uzasadnia uwzględnienie do naprawy części alternatywnych o tej samej jakości, podobnie jak ujawnienie zamontowania części używanych pochodzących z rynku wtórnego – wykorzystanie części takiego samego rodzaju, jednak wyłącznie w odniesieniu do elementów, których takie ujawnienie dotyczyło. Tymczasem jak wynika z analizy akt szkody dokonanej przez biegłego sądowego nie odnotowano takich przypadków w odniesieniu do elementów będących przedmiotem szkody, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka J. J..

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 877,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 662,39 złotych za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty i 215,25 złotych za okres od dnia 15 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania za naprawę pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 11 sierpnia 2016 roku.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu przedmiotowej. Nie była również kwestionowana legitymacja procesowa powoda. Sporna natomiast pozostawała kwestia wysokości kosztów naprawy, a także rodzaj części, jakie należało zastosować, by przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia oraz stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych.

Mając na uwadze zakreślony wyżej zakres sporu, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji

poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyrok z 08 marca 2018 roku w sprawie o sygn. akt II CNP 32/17, postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawach o sygn. akt III CZP 51/18, III CZP 64/18, III CZP 73/18 i III CZP 74/18 oraz wyrok z dnia 27 czerwca 1988 roku w sprawie o sygn. akt I CR 151/88, wyrok z dnia 16 maja 2002 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 1273/00, czy postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, w sprawie o sygn. akt III CZP 76/05) roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej, a więc roszczenie z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego (a tym samym w istocie zakres odszkodowania) powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. właśnie w chwili nastąpienia zdarzenia komunikacyjnego. Obowiązek naprawienia szkody nie jest więc uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (pojazdu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia pojazdu, czy też późniejsze inne zdarzenia w postaci np. jego sprzedaży (w stanie uszkodzonym, czy też naprawionym).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 lutego 2019 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CZP 91/18 Sąd Najwyższy wskazał, że sposób określania rozmiaru odszkodowania wypłacanego poszkodowanemu przez ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy jest wynikiem długotrwałego procesu wykładni. Ze względu na masowość szkód komunikacyjnych zagadnienia związane z zasadami szacowania odszkodowań w tego rodzaju szkodach szczególnie często były przedmiotem wątpliwości z uwagi na trudności wynikające z zachowania spójności pomiędzy jedynie pieniężnym charakterem odpowiedzialności ubezpieczyciela a uprawnieniem poszkodowanego do wyboru między restytucją stanu poprzedniego a odszkodowaniem w pieniądzu, jakie przyznaje poszkodowanemu art. 363 § 1 k.c. Konieczność uwzględnienia różnorodnych konfiguracji okoliczności faktycznych, jakie współwystępowały w okresie pomiędzy powstaniem szkody a rozstrzygnięciem sporu z ubezpieczycielem o wysokość odszkodowania doprowadziła z czasem do wypracowania pewnych rozwiązań zapewniających możliwie jednolite traktowanie poszkodowanych, opartych na założeniu, że poszkodowany nie może być pozbawiony prawa wyboru sposobu naprawienia poniesionej przez niego szkody oraz że zdarzenia późniejsze, które wystąpią już po powstaniu szkody i mieszczą się w granicach właścielskich decyzji poszkodowanego, nie powinny wpływać negatywnie na jego prawo do odszkodowania, ani rzutować zasadniczo na jego wysokość, czy sposób ustalenia. Podkreślić raz jeszcze więc należy, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu, zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może więc ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel

sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody, zaś argument o bezpodstawnym wzbogaceniu poszkodowanego nie jest przekonujący w żadnym aspekcie (tamże).

Roszczenie odszkodowawcze bez wątpienia powstaje więc z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 51/18 odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku, co w niniejszej sprawie nie zaistniało.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 oraz z dnia 20 października 1972 roku w sprawie o sygn. akt II CR 425/72) – jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego sporządzonej w niniejszej sprawie występowania w przedmiotowym pojeździe takich części nie stwierdzono. Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego jedynie ujawnienie nieoryginalnej kompletacji pojazdu uzasadnia uwzględnienie do naprawy części alternatywnych o tej samej jakości, podobnie jak ujawnienie zamontowania części używanych pochodzących z rynku wtórnego – wykorzystanie części takiego samego rodzaju, przy czym nie ma wątpliwości, że dotyczy to wyłącznie elementów, których takie ujawnienie dotyczyło. Tymczasem jak wynika z analizy akt szkody dokonanej przez biegłego sądowego nie odnotowano takich przypadków w odniesieniu do elementów będących przedmiotem szkody, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka J. J..

W świetle powyższego zasadne było więc uwzględnienie przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części oryginalnych nowych, tym bardziej, że jedynie naprawa za pomocą takich części mogła prowadzić do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2016 roku.

Odnosząc się natomiast do wysokości stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze to wskazać należy, że jak wynika z ustaleń biegłego sądowego w dacie likwidacji na lokalnym dla poszkodowanej rynku zakłady (...) kategorii nadanej przez (...) Izbę Małych i Średnich Przedsiębiorstw stosowały stawki za prace blacharsko – mechaniczne w kwocie 80-120 złotych netto za roboczogodzinę tych prac oraz stawki za prace lakiernicze w kwocie 80-130 złotych netto za roboczogodzinę tych prac. W tej sytuacji uwzględnić należało w kosztach naprawy przedmiotowego pojazdu stawki przyjęte przez powoda w kwocie 100 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 110 złotych netto za godzinę prac lakierniczych, albowiem powód wykazał – po myśli art. 6 k.c. – że były one stawkami rynkowymi, tj. stawki w takiej wysokości występowały na lokalnym rynku (w przeciwieństwie do stawek przyjętych przez powoda w kwocie 49 złotych netto).

Mając na względzie powyższe uznać należało, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 11 sierpnia 2016 roku wynosił kwotę 5 012,16 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek w kwocie 100 złotych netto i w kwocie 110 złotych netto za roboczogodzinę

odpowiednio prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz z uwzględnieniem cen części oryginalnych nowych. Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił dotychczas poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 1 349,77 złotych, co oznacza, że domaganie się przez powoda pozostałej części odszkodowania w kwocie 3 662,39 złotych było zasadne.

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 215,25 złotych tytułem zwrotu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie pozwany ustalił wartość szkody, jednakże nie sposób uznać, że nie zgodził się z nią poszkodowany, który po otrzymaniu decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania nie kwestionował jego wysokości, nie odwoływał się od tej decyzji, a jedynie dokonał zbycia wierzytelności na rzecz powoda. Wskazać przy tym również należy, że powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania. Co więcej, przeniesienie wierzytelności nastąpiło w wykonaniu umowy sprzedaży, a zatem niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzytelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzytelności. Nadto, jak wynikało ze sporządzonej przez K. K. kalkulacji została ona sporządzona w dniu 08 lutego 2017 roku, a zatem po dokonaniu już kolejnego przelewu tej wierzytelności. Nie sposób wobec tego uznać, że był to koszt poszkodowanego pozostający w związku ze szkodą, tym bardziej, że podmiotem zobowiązanym do pokrycia tego kosztu zgodnie z treścią faktury był powód.

Uwzględniając powyższe rozważania i uznając powództwo za zasadne w części, w punkcie pierwszym wyroku Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 362 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 3 662,39 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie za niezasadne w punkcie drugim wyroku Sąd na podstawie powyżej powołanych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 94,45%, a pozwany w 5,55%.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 609,45 złotych (opłata od pozwu – 194 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 498,45 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 417 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 500 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 520,13 złotych (94,45% z kwoty 1 609,45 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 78,64 złotych (5,55% z kwoty 1 417 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 1 441,49 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 26 kwietnia 2019 roku